

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63

— DZIENNIK —

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Zamach bombowy na konsulat włoski w Liege Straszną zemstę wrogów faszyzmu Na szczęście bez ofiar w ludziach

BRUKSELA 23.8.—Tel. wł.—
Ubiegłej nocy dokonano zamachu bombowego na konsulat włoski w Liege.

Wybuch bomby spowodował wielkie szkody materialne, na szczęście jednak nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach, ponieważ zarówno konsul, jak i wice-

konsul nie znajdowali się wówczas w gmachu konsulat.

Przypuszczają, że chodzi tu o akt terroru wrogów faszyzmu.

Aresztowanie b. posła Łańcuckiego po zwolnieniu z więzienia w Przemyślu

WARSZAWA 23.8.

B. poseł Stanisław Łańcucki zwolniony na zasadzie amnestji z więzienia w Przemyślu, gdzie odbywał karę 4-letniego więzie-

Katastrofalne ulewę w północnej Anglii Zniszczone mosty i drogi, komunikacje telefoniczne zerwane

LONDYN 23.8. Niezwykle silny deszcz spadł we wschodnim Cumberland i w północnym Westmorland, powodując

olbrzymie szkody. Cała okolica zalana jest potokami wody. Wskutek podmycia runął most na Melmerby na szosie prowadzącej od jezior do Newcastle. Woda zerwała również kilka innych mostów, zniszczyła szereg dróg i linii telefonicznych.

BURZLIWY DZIEŃ W RYDZE

Manifestacje przeciw rozwiązaniu rady komunizujących związków zawodowych

RPGA 23.8. — Tel. wł. — Stołca Łotwy przeżywała wczoraj bardzo burzliwy dzień.

W sądzie okręgowym rozpoczęła się rano sprawa przeciwko kierownikom centralnej rady komunizujących związków zawodowych, którą rząd rozwiązał.

W związku ze sprawą sądową, która została odroczone, proklamowała partia niezależnych socjalistów na znak protestu jednomyślny strajk.

Pomimo, że przeciwko strajkowi wypowiedzieli się socjali demokraci, strajk objął większość fabryk.

Strajkujący urządzili burzliwe demonstracje, w czasie których doszło do poważniejszych starć między tłumem a policją.

Konna i piesza policja używała dla rozprzeczania tłumy pałek gumowych, demonstrujący znów ze swej strony zasypywali policję kamieniami.

W kilku dzielnicach strzelano z tłumy do policji, która odpowiadała strzałami.

Na szczęście nikt nie został ranny, natomiast wielu jest poturbowanych.

Strajkujący usiłowali wstrzymać ruch tramwajowy, do czego jednak policja nie dopuściła.

Manifestacje, szybko zresztą likwidowane przez policję, powtarzały się kilkakrotnie w ciągu dnia.

Przez kilka godzin ruch na ulicach Rygi zamari, ponieważ policja nie przepuszczała nikogo z przedmieść do centrum.

Kres demonstracjom położył ulewny deszcz.

Policja aresztowała około 400 osób, wśród nich wielu wybitnych działaczy w komunizujących.

Wobec tego, że w niedzielę mają się powtórzyć demonstracje, rząd ogłosił, że użyje wszelkich środków do stłumienia rozruchów w z rodku.

RYGA 23.8. Policja polityczna dokonała w Rydze licznych aresztowań wśród uczestników komunizujących rozruchów.

Stwierdzono, że cała akcja strajkowa i demonstracyjna kie-

rowana była przez tajny komitet komunistyczny, który dąży do ogłoszenia strajku powszechnego na Łotwie.

Prokurator sądu okręgowego w Rydze wydał nakaz konfiskaty ogłoszeń strajkowych. W

dzielnicach robotniczych policja aresztowała licznych agitatorów, którzy rozpowszechniali wśród robotników ryskich odezwę komunistyczną i nawoływali ich do obalenia istniejącego ustroju demokratycznego i do

zaprowadzenia na Łotwie władzy sowieckiej.

Podczas aresztowania, komunisty stawiali policji czynny opór.

W komunizującym tajnym lokalu przy ul. Matwiejewskiej w Rydze aresztowano członka tajnego komitetu komunistycznego Jakóba Iłkina. W lokalu znaleziono korespondencję, która świadczy o ścisłym kontakcie pomiędzy komitetem wykonawczym międzynarodówki moskiewskiej, a ryskim komitetem komunistycznym.

Znaleziono dowody przekazywania komunistom ryskim pieniędzy z Moskwy na poparcie akcji strajkowej i rozruchów.

Minister komunikacji p. Ozolinsz oświadczył współpracownikom prasy łotewskiej, że rząd nie dopuści w żadnym wypadku do strajku na kolejach łotewskich i do przerwy w normalnej komunikacji kolejowej.

Na Łotwie działają dwie partje socjalistyczne: umiarkowana socjalistyczna i radykalna niezależnych socjalistów, którzy mają wybitną tendencję komunistyczną.

Komunizujący odłam socjalistów grupuje się w centralnej radzie związków zawodowych.

Rząd łotewski, mając dowody, że działalność komunizujących związków jest antypaństwową, rozwiązał radę, a prokurator pociągnął kierowników tej rady do odpowiedzialności sądowej.

Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

W kasynie oficerskim i pulku lotniczego odbyło się wczoraj w południe — jak o tem donosił już Kurjer Czerwony — oficjalne śniadanie wydane przez pulk na cześć bohaterских lotników majorów Ildzikowskiego i Kubał.

Na śniadaniu tem szef departamentu IV żegluga powietrznej M. S. Wojsk. pułkownik Rayski wręczył obu lotnikom w imieniu p. ministra spraw wojskowych złote krzyże zasługi.

Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

Otwarcie Targów wileńskich



Jagódka Pilewska przewodzi pociąg przed głównym wejściem na teren Targów

Złote krzyże zasługi na piersiach bohaterских lotników Odznaczenie majorów Ildzikowskiego i Kubał

WARSZAWA 23.8. W kasynie oficerskim i pulku lotniczego odbyło się wczoraj w południe — jak o tem donosił już Kurjer Czerwony — oficjalne śniadanie wydane przez pulk na cześć bohaterских lotników majorów Ildzikowskiego i Kubał.

Na śniadaniu tem szef departamentu IV żegluga powietrznej M. S. Wojsk. pułkownik Rayski wręczył obu lotnikom w imieniu p. ministra spraw wojskowych złote krzyże zasługi.

Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

W kasynie oficerskim i pulku lotniczego odbyło się wczoraj w południe — jak o tem donosił już Kurjer Czerwony — oficjalne śniadanie wydane przez pulk na cześć bohaterских lotników majorów Ildzikowskiego i Kubał.

Na śniadaniu tem szef departamentu IV żegluga powietrznej M. S. Wojsk. pułkownik Rayski wręczył obu lotnikom w imieniu p. ministra spraw wojskowych złote krzyże zasługi.

Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

W kasynie oficerskim i pulku lotniczego odbyło się wczoraj w południe — jak o tem donosił już Kurjer Czerwony — oficjalne śniadanie wydane przez pulk na cześć bohaterских lotników majorów Ildzikowskiego i Kubał.

Na śniadaniu tem szef departamentu IV żegluga powietrznej M. S. Wojsk. pułkownik Rayski wręczył obu lotnikom w imieniu p. ministra spraw wojskowych złote krzyże zasługi.

Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

W kasynie oficerskim i pulku lotniczego odbyło się wczoraj w południe — jak o tem donosił już Kurjer Czerwony — oficjalne śniadanie wydane przez pulk na cześć bohaterских lotników majorów Ildzikowskiego i Kubał.

Na śniadaniu tem szef departamentu IV żegluga powietrznej M. S. Wojsk. pułkownik Rayski wręczył obu lotnikom w imieniu p. ministra spraw wojskowych złote krzyże zasługi.

Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

W kasynie oficerskim i pulku lotniczego odbyło się wczoraj w południe — jak o tem donosił już Kurjer Czerwony — oficjalne śniadanie wydane przez pulk na cześć bohaterских lotników majorów Ildzikowskiego i Kubał.

Na śniadaniu tem szef departamentu IV żegluga powietrznej M. S. Wojsk. pułkownik Rayski wręczył obu lotnikom w imieniu p. ministra spraw wojskowych złote krzyże zasługi.

Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

W kasynie oficerskim i pulku lotniczego odbyło się wczoraj w południe — jak o tem donosił już Kurjer Czerwony — oficjalne śniadanie wydane przez pulk na cześć bohaterских lotników majorów Ildzikowskiego i Kubał.

Na śniadaniu tem szef departamentu IV żegluga powietrznej M. S. Wojsk. pułkownik Rayski wręczył obu lotnikom w imieniu p. ministra spraw wojskowych złote krzyże zasługi.

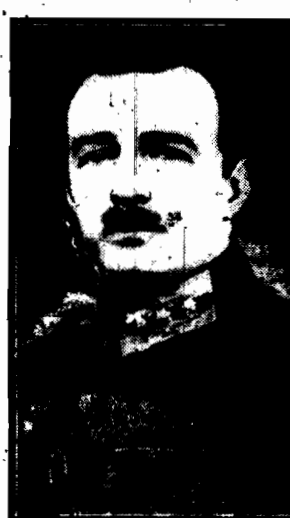
Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

W kasynie oficerskim i pulku lotniczego odbyło się wczoraj w południe — jak o tem donosił już Kurjer Czerwony — oficjalne śniadanie wydane przez pulk na cześć bohaterских lotników majorów Ildzikowskiego i Kubał.

Na śniadaniu tem szef departamentu IV żegluga powietrznej M. S. Wojsk. pułkownik Rayski wręczył obu lotnikom w imieniu p. ministra spraw wojskowych złote krzyże zasługi.

Wczorajem lotnicy brali udział w kolacji koleżeńskej wydanej przez oficerów korpusu lotniczego w restauracji „Oaza”.

Prezydent Albanii — królem



Prezydent Albanii Ahmet Zogu, zamierzając obwolić się królem, na pierwszym zebraniu zgromadzenia narodowego, które odbyło się w nadchodzącą niedzielę, Ahmet Zogu ma przybrać imię Skanderbega III.

Gwałtowna burza nad Padwą

PADWA 23.8. Nad miastem i jego okolicami przeszła gwałtowna burza. Wiele domów uległo uszkodzeniu, zbiory zaś są częściowo zniszczone. Jedna osoba poniosła śmierć.

Śmiertelny wypadek samochodowy

Trzy osoby zabite, ośm rannych

TOLEDO 23.8. Przewrócił się tu w dniu dzisiejszym samochód ciężarowy. Trzy osoby poniosły śmierć, 8 ciężko rannych.

Sowiety rabują meczety

MOSKWA, 23.8. Rząd sowieckiej republiki Uzbekistanskiej ogłosił dekret o konfiskacie całego mienia muzułmańskiego i muzułmańskich instytucji religijnych w Uzbekistanie.

Termin konfiskaty oznaczono w dekrecie na 1-go stycznia 1929 roku.

Ogłoszenie dekretu wywołało wrzaski wśród ludności muzułmańskiej Uzbekistanu.

Śmiech robotników na wiecu posła Gawrona

SOSNOWIEC, 23.8. Poseł komunistyczny, Gawron, usiłował zaimprovizować wiec pod gołym niebem w Wojkowicach obok kopalni „Jowisz” i rozpoczął agitacyjną mowę do robotników, wychodzących z pracy.

Wskutek interwencji policji, komunistyczny poseł wycofał się po kilku minutach, a rejtarda ta naraziła go na żłośliwe uwagi robotników. (Ar.).

Banda rabusiów bagażowych wśród kolejarzy na Śląsku niemieckim

WROCLAW, 23.8. — Tel. wł. — Wykryto tu skandaliczną aferę. Od dłuższego czasu, przypuszczalnie od roku zorganizowana banda funkcjonariuszy kolejowych, do której należeli również urzędnicy, obrabowywała pakiety podróżnych

LWÓW 23.8. — Telefonem od własnego korespondenta.

Całe miasto i okolica poruszone są do głębi niesamowitym, mrozącym krew w żyłach wypadkiem, który zdarzył się

we wsi Dzikie Garby koło Rupek.

We wsi tej cała rodzina włościana Stanisława Sterna, złożona z 6 osób dostała obłędu na tle religijnym.

Sternowie znani byli w całej okolicy z niezwykłej wprost pobożności. Zarówno ojciec, matka jak i czterech dorastających synów nie opuszczali żadnych nabożeństw i uroczystości kościelnych, a sąsiedzi nierzadko do późna w noc słyszeli pieśń religijną, śpiewaną w mieszkaniu przez całą rodzinę.

Wczoraj nad ranem — mieszkanców wiosk obudziły straszne wrzaski i wycia.

dochozące z chaty Sternów. Kilku włościan pośpieszyło copredzej z pomocą, myśląc, iż to bandyci na padli na obłędzie pobożnego gospodarza.

Tym, którzy pierwsi dopadli do okien, przedstawił się straszny widok.

W izbie oświetlonej krwawymi

blaskami ognia rozpalonego na komini, cała rodzina Sternów rozebrana

do naga

tańczyła jakiś potworny taniec. Każda z tańczących osób trzymała w ręku sekaty kij, którym bito się wzajemnie bez litości. Przy tem

strasznie biczowaniu wszyscy krzyżeli

„wyjdź diabło z mego ciała!”.

Od Sternów przez dłuższy czas nie przestawali bić się wzajemnie i z ciał już obficie płynęła krew, mężczyźni stojący w przerażeniu za oknem, zdecydowali się wejść do środka i przerwać straszne widowisko.

Z trudem udało się wszystkim obezwładnić i związać.

Władze lwowskie zawiadomione o tym strasznym wypadku delegowały natychmiast do Dzikich Garbów komisję sądową — śledczą. Le karze psychiatry stwierdzili u całej rodziny

obłęd na tle religijnym.

Szaletców, którzy nie przedstawiali stawiać oporu ubrano w kaftany bezpieczeństwa przewieziono do Lwowa, a stamtąd do zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie.

Widok sześciu obłąkanych osób, krzyczących wечно o

opętaniu przez diabła

sprawił na pasażerach kolejowych na dworcu lwowskim niesamowite wrażenie.

Wielka propaganda niemiecka przy pomocy „Zeppelina”

Sterowiec zwiedzi również Prusy Wschodnie i Czechosłowację

BERLIN, 23.8. Sterowiec „Graf Zeppelin”, wybudowany w Friedrichshafen, w najbliższych dniach będzie napelniony gazem i z początkiem września uda się w wielką podróż propagandową po Niem-

ieczech i państwach sąsiednich.

Według szczegółowo opracowanego programu „Zeppelin” odwiedzi wszystkie ważniejsze miasta niemieckie, Prusy Wschodnie oraz Austrię, Czechosłowację, Szwajcarję i państwa skandynawskie.

W poselstwie polskim w Rumunii



MIECYSŁAW ROGALSKI nowy sekretarz legacji i attaché prasowy, członek bułgarsko-tureckiego P.R.P. (porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego).

Wytrzymałość zdrowia

pana Stresemanna

na politykę badają dziś lekarze

BERLIN, 23.8. „Berliner Tagblatt” donosi, iż dzisiaj odbył się konsylium lekarskie, które zadecyduje, czy minister Stresemann wyjedzie po uroczystościach paryskich do Genewy i jak długo będzie mógł w Genewie pozostać.

Premjer prof. dr. Bartel oczekiwany jest w Norymberdze

BERLIN 23.8. „Berliner Tagblatt” donosi z Norymbergi, że

oczekują tam przybycia premiera Bartla, który swym dziełem naukowym pt. „Perspektywa w malarstwie” zdobył rozgłos światowy.

Korespondent donosi, że premier Bartel, który w drugim tomi swego dzieła ma szczegółowo omówić pracę Dürera, przybywa do Norymbergi, aby przestudować wystawę Dürera, istniejącą obecnie w Norymberdze.

W kołach norymberskich spodziewają się, że pobyt p. premiera Bartla potrwa w tem mieście czas dłuższy.

POSEŁ POLSKI W BERLINIE KNOLL

u ministra Stresemanna

BERLIN 23.8. W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych Stresemann przyjął posła Rzeczypospolitej w Berlinie ministra Knolla.

SAMOLOT W PŁOMIENIACH. Dwaj lotnicy sołonełi

LONDYN 23.8. W pobliżu Nottingham spadł na ziemię i zapalił się samolot. Dwaj znajdujący się w nim lotnicy cywilni spłoneli żywcem.

Wielka propaganda niemiecka przy pomocy „Zeppelina”

Sterowiec zwiedzi również Prusy Wschodnie i Czechosłowację

BERLIN, 23.8. Sterowiec „Graf Zeppelin”, wybudowany w Friedrichshafen, w najbliższych dniach będzie napelniony gazem i z początkiem września uda się w wielką podróż propagandową po Niem-

ieczech i państwach sąsiednich.

Według szczegółowo opracowanego programu „Zeppelin” odwiedzi wszystkie ważniejsze miasta niemieckie, Prusy Wschodnie oraz Austrię, Czechosłowację, Szwajcarję i państwa skandynawskie.

Mal. F. A. Kaudach.

TRIUMF POLSKIEGO PRAWA Niemcy wzorują się na polskiej ustawie łowieckiej

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 roku o prawie łowieckim powitane zostało radośnie przez cały świat myśliwski i poza Polską, jako zwalniające nową epokę myślistwa. Łowiectwo jest dziś ważną gałęzią bogactwa narodowego.

Nowa polska ustawa łowiecka osłabiła mebywały triumf zagranicą. Pisma fachowe wszystkich krajów stawiają ją za wzór do naśladowania.

Największym naszym tryumfem pod tym względem były głosy prasy niemieckiej. Niemcy, idący dziś na czele pod względem kultury łowieckiej, odzwierają się o naszym nowym prawie z najwyższym entuzjazmem, chwala duch myśliwski ustawy i jej nowoczesność. „Niemiecki świat myśliwski mógłby się cieszyć — pisał — gdyby prawa podobne wydawało w poszczególnych krajach Rzeszy niemieckiej”. Dalej zaś autor studium w „Wild und Hund” (nr. 30) o polskiej ustawie, B. von Rautenweiller zwraca uwagę, aby przy nowelizacji praw łowieckich, obowiązujących dzisiaj w Rzeszy, wzięto jako doskonały wzór polską ustawę łowiecką z 1927 roku. Władzom, parlamentom i organizacjom myśliwskim w Niemczech Rautenweiller w naczelnym organie łowiectwa niemieckiego poleca zapoznać się dokładnie z polskim prawem łowieckim i wziąć z niego do praw niemieckich wszystko co dobre. Pochwala ta posiada dla nas wielkie znaczenie i oznacza poważny triumf polskiego prawodawstwa.

Posiada ona poza tem i wewnętrzne znaczenie, jako nauka dla różnych domorostych krytyków, którzy poza zagranicą nie widzą nic mądrego i dobrego. Okazuje się, że czasem i ta zagranica stawia Polskę jako wzór.

Twórcą naszej nowej ustawy łowieckiej jest, jak wiadomo, Julian Ejsmond. Poza Niemcami prawo nasze łowieckie spotkało

nadzwyczaj żywcie przyjęcie we Francji, na Węgrzech, w Czechach, w Austrii i w Rumunii. Przy nowelizowaniu wszystkich prawodawstw myśliwskich odegra ono niewątpliwie ważną rolę.

KOMPROMITACJA KOWNA NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ po ostatnim wybuchu Waldemarasa

GENEWA 23.8. Wiadomość o argumentach wysuwanych przez Litwę przeciwko Genewie, jako miejscu konferencji polsko - litewskiej, utwierdziło w sekretaracie Ligi Narodów przekonanie, iż Litwa obawia się kontynuowania rokowań z Polską w Genewie. Litwa jest zgóry przeświadczona o wywieraniu na nią presji przez Ligę w kierunku wykonywania rezolucji Rady Ligi z grudnia ub. r.

W kołach L. N. panuje przekonanie, że nawiązanie bezpośrednich stosunków kolejowych, telefonicznych, telegraficznych i pocztowych między Polską a Litwą jest minimum tego, co Litwa powinna uczynić dla wykonania rezolucji Rady Ligi Narodów.

BERLIN 23.8. Korespondent genewski „Vossische Zeitung”, podkreśla jako moment wielce charakterystyczny fakt, że rząd kowieński nie podał dotychczas sekretariatowi Ligi Narodów składu swej delegacji na wrześniowe zgromadzenie Ligi.

W kołach genewskich odnozą wrażenie, iż rząd kowieński

PRZEDSTAWICIELE POLSKICH KIN na zjeździe berlińskim

BERLIN 23.8. — Tel. wt. — W imieniu Związku polskich zrzeszeń teatrów świetlnych biora udział w charakterze gości na zjeździe niemieckich właścicieli kinematografów b.p. Zagrodzki, Lilienfeld, Jarosz z Warszawy.

Rolnicy Stanów Zjednoczonych w walce o przywileje przed kampanią wyborczą

Dla Polski, jako kraju rolniczego, nie bez interesu jest jedno z zagadnień amerykańskich, które w kampanii wyborczej Stanów Zjednoczonych odgrywa olbrzymią rolę, to zatarg obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych Coolidge'a z farmerami.

W r. ub. uchwalono w Senacie, a następnie w Izbie posłów wniosek M-c Nary - Hangana „Ustawę o kontroli nadmiaru”.

Celem ustawy miało być popieranie należytego obrotu podstawowymi towarami rolnymi w handlu międzynarodowym i zagranicznym, zaprowadzenie kontroli i rozdziału nadmiaru tych towarów oraz umożliwienie producentom zabezpieczenia się przed nadmiernymi i nieusprawiedliwionymi wahaniami cen.

Jako podstawowe towary podlegające opiece, ustawa przewidywała:

bawełnę, pszenicę, żyto, ryż i linterogacznę.

Specjalny „urząd” miał z chwilą stwierdzenia nadmiaru któregoś z tych towarów rozpocząć skupowanie danego towaru w celu utrzymania jego ceny na statym poziomie.

Na fundusz obrotowy ustawa wy-

WINSZUJEMY:

Dziś: Bartłomiejowi.
Jutro: Ludwikowi i Patrycji.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.)
G. 13: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. G. 15: Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, nadprogram. G. 17 m.: „Przegląd wiadomości periodycznych” omówił prof. H. Mościcki. G. 17 m. 25: Transmisja odczytu z Wina. G. 18: Koncert popołudniowy muzyki lekkiej w wykon. orkiestry H. Mościckiego. G. 19 m. 30: „Polacy na Igrzyskach Olimpijskich” — odczyt p. W. Janczyński-Dąbrowskiego. G. 19 m. 55: Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krajowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. G. 20 m. 5: Słowo wstępne do koncertu wypowiedział p. K. Stropień. G. 20 m. 15: Koncert wieczorny symfoniczny orkiestry Filharmonii warsz. W programie muzyka polska. Wykonawcy: M. Janowski (spiew), J. M. Fiedorbaum (skrzypce). G. 22: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

Wspólny front polski na terenie wolnego miasta Gdańska

Rozbicie ludności polskiej na terenie wolnego miasta na kilka zwalczających się grup, sprawiło, że przy zeszłorocznych wyborach do Sejmu gdańskiego ludność polska utraciła 2 mandaty. Zamiast 5 posłów z Sejmu poprzedniego, liczy frakcja polska tylko 3.

Aby na przyszłość zapobiec tej klęsce polskości na terenie wolnego miasta, czynione są obecnie kroki w

kierunku konsolidacji wszystkich polskich ugrupowań politycznych i ideowych pod hasłem obrony interesów narodowych i kulturalnych. Punktem oparcia tej konsolidacji i organem ludności polskiej w stosunkach z władzami gdańskimi będzie Gmina Polska w Gdańsku, uznana prawnie za legalną przedstawielię Polaków, obywateli wolnego miasta.

mał zamiar niewysyłania wóglę delegacji na obrady Ligi. Byłoby to równoznaczne z doprowadzeniem konfliktu polsko - litewskiego

do punktu kulminacyjnego. Rząd polski, mając za sobą w zatargu z Litwą bezsprzecznie sympatię całej opinii świata, mógłby przedłożyć cały kon-

Przywóz złota i srebra rośnie z miesiąca na miesiąc Poprawa bilansu płatniczego

Partyjne alarmy z powodu ujemnego bilansu handlowego, powodowane zła wolą wyobryzmienia jego deficytu, milkiwie omijają bilans płatniczy państwa. Bilans ten, który z istoty swej jako saldo wywozu i przywozu pieniądza, jest o wiele ważniejszy od bilansu handlowego, kształtuje się pomyślnie i dlatego właśnie nie w smak (dziś) opozycjonistom, szukającym tylko ciemnych piam w naszym położeniu gospodarczym.

W lipcu przywóz złota i srebra wykazuje ogromną nadwyżkę nad wywozem. Przewieziono 4.745.010 gramów złota i srebra nieobrobionego, wywieziono — 639.751 gramów. Wartość przywozu wynosi 27.710.000 zł., wywozu — 1.055.000 zł. A więc różnica 27.605.000 zł. Nadwyżka ta jest większa niż w czerwcu i wzrosła o 4.033.400 gramów, wartości 27.313.000 zł. Również pomyślny jest obrót czekowy i dewizowy. (n.)

10 tomów zeznań 227 świadków spadnie na głowy oskarżonych o udział w powstaniu taurodzkim

KOWNO 23.8. Proces uczestników powstania przeciwko rządowi Waldemarasa w Taurogach rozpocznie się w najbliższych dniach w Kownie.

Liczba oskarżonych wynosi 122 osoby, z których 66 udało się uciec przed „sprawiedliwo-

ścią” kowieńską. Znajdują się oni w bezpiecznym stwie poza granicami Litwy kowieńskiej.

Liczba świadków wynosi 227 osób. Materiały śledztwa połączone są w 10 wielkich tomach.

Każdy klient sądu musi mieć adwokata

Nowa ustawa wprowadzi przymus adwokacki

Komisja kodyfikacyjna przyjęła projekt ustawy o przymusie adwokackim w sądach okręgowych, apelacyjnych i w Sądzie Najwyższym.

Według brzmienia projektu ustawy, strony muszą być zastępowane przez adwokatów.

Ustawa ta zgodna jest z prawodawstwem państw zachod-

nych, gdzie oddawna wprowadzono bezwzględny przymus adwokacki.

Ma to wiele dobrych stron dla szerokiej warstw ludności i dla sądów, służy bowiem do należytego wyświeślenia sytuacji prawnej procesu, przygotowuje go fachowo i ułatwia ugodowe załatwienie sporów.

Książę Wied przeciw Ahmedowi Zogu

WIEDEN 23.8. Prasa donosi, że książę Wied, który w r. 1912 został przez mocarstwa osadzony na albańskim tronie i po bar-

dzo krótkich rządach musiał opuścić Albanię, protestuje obecnie przeciwko proklamowaniu Ahmeda-Zogu królem.

Polscy robotnicy w plantacjach argentyńskich odczuwają brak pracy i akcji kulturalno-oświatowej

WARSZAWA 23.8. Bardzo żywy i coraz rosnący ruch wychodźczy do Argentyny ściera uwagę władz i społeczeństwa na stosunki panujące wśród 100 tysięcznej blisko rzeszy Polaków, osiedlających się w tym bogatym kraju Ameryki Południowej.

Posel Władysław Mazurkiewicz, który niedawno zwiedzał osiedla polskie w Argentynie, wygłosił wczoraj na zebraniu w Towarzystwie Emigracyjnym referat, oświetlający sprawy tego wychodźstwa.

Polacy w Argentynie — to głównie robotnicy rolni i kolejowi. Kolonistów samodzielnych jest mało, gdyż rząd w Argentynie nie daje wychodźcom dostatecznych zabobów na wykarczowanie lasów i uprawienie ziemi. Ponieważ niema w Argentynie organizacji zawodowych polskich, niema inspekcji pracy — robotnicy nasi zdani są na łaskę i niełaskę przypadkowych warunków.

Władze polskie powinny starać się unormować co rychlej sprawy opiek nad robotnikami polskimi w Argentynie. Tylko w kilku miejscowościach głównie w Buenos - Aires potworzyły się większe skupiska polskie; wychodzą tam polskie gazety, a niedawno powstał dom polski z schroniskiem. Brak jednak też inteligencji polskiej, która mogłaby zorganizować akcję, zapobiegając wynarodowieniu młodego pokolenia wychodźców. (k.)

Nudziarz, głupcy, osioł, idjoci, warjaci TAK SIĘ WZAJEMNIE NAZYWALI RZĄDZĄCY ŚWIATEM

Zamordowany w 1922 r. marszałek polny sir Henry Wilson należał do najwybitniejszych wodzów armii angielskiej podczas wielkiej wojny.

Olbrzymiego wzrostu, despotyczny, bezwzględny dla siebie i dla innych, prawdopodobny aż do cynizmu Wilson nienawidził całą swoją żołnierską duszą Niemców, Irlandczyków i cywilów.

Miał przytem niebezpieczny zwyczaj prowadzenia dziennika, w którym z angielską ścisłością zapisywał swoje rozmowy z wielkimi ludźmi i swoje beczceremonialne o nich sądy.

Pamiętniki te zostały obecnie wydane drukiem i jak iaskrawy refleks oświetlają nam zakulisowe stosunki między aliantami.

Zwolenicy dosadnych epitetów znajdą tam bogate żłwio.

Marszałek Joffre nazywa naczelnego wodza angielskiego nudziarzem, a sztabowców angielskich głupcami. Według Clemenceau głupcem jest i Lloyd George. Pre-

zydent Wilson jest osłem, gabinet angielski składa się z idiotów, pełnomocnicy do rokowań pokojowych są warjatami rosyjski generał Hurko jest pustym, gadatliwym diablem i.t.d., i.t.d.

Oczywiście ogłoszenie podobnie drastycznych sądów o ludziach przeważnie żyjących wywołało wielkie wzburzenie w opinii publicznej.

Prasa angielska i francuska pocieszała się, że w obozie państw centralnych nie było lepiej i że zawładł między aliantami są niepukniętą słabą stroną każdej koalicji. Uwagi te są niewątpliwie słuszne. Śluszna jest również opinia że pamiętniki sir Wilsona zostały ogłoszone przedwcześnie.

„Ale jednocześnie po przeczytaniu 700 stron notat wilsonowskich o najwybitniejszych mężach Anglii, Francji, Ameryki, Włoch, trudno nie przyznać racji szwedzkiemu kanclerzowi, który się dziwi, jak mało rozum potrzeba, aby rzadzić światem.

„Wybitny” publicysta litewski bardzo był „niedokładny” w rachunkach P. Bagdonas stanie przed sądem

KOWNO 23.8. Kierownik polityczny organu rządowego „Lietuvos Aidas” Mateusz Bagdonas, dowód z powodu niedokładności jeden z najwybitniejszych publi-

cystów litewskich, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej z powodu niedokładności rachunkowych w piśmie

118 lat wzięcia zarobił po 25 procesach Opryszek grasujący na szosach podwarszawskich i grójeckich

WARSZAWA 23.8. Przestępcy - recydywiści, gdy ich dosięgnie wreszcie ręka sprawiedliwości, muszą zdawać rachunek z całej litanii popełnionych przestępstw i zbrodni. Raz po raz przyprowadzani z więzień na salę sądową, wysłuchują kolejno zapadających wyroków.

Specjalny rekord w tym względzie przypadał w udziałzie Władysławowi Kowalskiemu o przewisku „Cygan”, który w ciągu ostatnich miesięcy miał 25 spraw karnych o napady rabunkowe w powiecie warszawskim i grójeckim.

„Cygan” działał zazwyczaj w pojedynkę, terroryzując i upatrując ofiary długim sztylsem. Obywał napadniętych z czerą się dało, nie gardził nawet ubraniami i obuwem. Słynny był jego napad na krawców Grochowa na kołarza, którego wypuścił ze swych rąk zupełnie nago.

Wreszcie urwał się. Ujęto go w czasie obławy i od tam odbywa stałe spacery na ul. Miódowej i plac Krasieński, gdzie mieszczą się różne instancje sądowe.

Jubileuszowy dwudziesty piąty proces opryszek uczcił prośbą o wydanie wyroku łącznego. Arytmetyczne podsumowanie zapadłych wyroków przynosiło

mu ogółem 118 lat więzienia, tylko

118 lat ciężkiego więzienia. Gdyby działo się to w Ameryce, gdzie niema instytucji wyroku łącznego, bandyta nigdyby nie oglądał wolności.

Warszawski sąd apelacyjny wydał wyrok łączny, wyznaczając Kowalskiemu karę 12-ty lat ciężkiego więzienia.

GIEŁDA

WARSZAWA 23.8.
Metale
Rubel złoty 4.69. Dolar srebrny 8.45.
Rubel srebrny 2.95. Srebrny bilon rosyjski 1.35.

Dewizy
Berlin 212.42. Odański 172.95. Bolca 124.02. Holandia 357.5. Londyn 43.28.
N. Jork 8.9. Paryż 34.84. Praga 26.42.
Szwajcaria 171.75. Wiedeń 125.64.
Włochy 46.67. Czerwoniec 26.65.

Papiery lokacyjne
Dokarówka 92. 5 proc. po 4. koow. 67. 10 proc. po 4. koow. 104. 6 proc. po 4. dolar. 85. 4 proc. po 4. koow. 123. 4 i pół proc. L. Z. z m. 53.5. 4 i pół proc. L. Z. m. W. 53.25. 5 proc. L. Z. m. W. 53.25. 5 proc. L. Z. m. W. 72.25.

Akcje
P. Polski 183.5. B. Dyskontowy 134.5. B. Handlowy 117. B. Zw. Sp. Zar. 82. Spies 165. Czeskoce 55. Warsz. Cukier 63. Parley 69.5. Wegiel 97.5. Nobels 32.5. L.N.poz 42. Modrzewie 42. Ostrowieckie ser. B 126 11 em. 120. Rudzi 48. Starobowice 55. Zawent 27.5. Zyrardów 151. Borkowski 147.5. Habsburg 225. Kłucze 7.15.

**JUŻ WYSZEDŁ Z DRUKU
numer 38-my
PRZEGŁĄDU
SPORTOWEGO**

który zawiera:

- Wyównanie znaną na czołowych pozycjach Ligi
- Cały kraj pod znakiem Biegu kolarskiego Dookoła Polski
- Parada kłing olimpijskich
- Akademickie mistrzostwa świata
- „Prix des Nations” w Amsterdamie
- Arne Berg znalazł też swego pogromcę.

Cena 30 groszy

Kto się urodził dnia 24 sierpnia osiągnie wiek sędziwy, zachowa świeżość i młodość

Jest to człowiek sumienny, zamknięty w sobie, nieco baławy. Natura głęka, potrafi dostosować się do innych. Towarzyski, przyjaźliwski, lubi przyjemności wszelkiego rodzaju, przytębia, występuje zbytkowne, zabawy świateczne i zbytek.

Okazuje zamiłowanie do sportu. Szczególnie sprzyja mu w życiu. Wady. Chytry, podstępny, nie jest wolny od skąpstwa.

Zdrowie dobre, naogół organizmowi nie potrzeba, mimo to czyni on nieusane eksperymenty z lekarstwami i doktorami, chociaż jest to najczęściej zbytek.

Małżeństwo pomoże mu do osiągnięcia majątku. Urodzony dzisiejsze obciąża wspaniałymi i powodzenie w życiu. Mężczyzna, zarówno jak i kobieta, z wiekiem mało się zmienia i bardzo długo utrzymują młodość i świeżość.



Płaszcz w ukośną kratę



Ostatni krzyk mody na wyścigach w Deauville.

Spiąca królewna z Londynu

Zasnęła w 1910 r.

OBUDZIŁA SIĘ w 1928 r.

Londyńskie dzienniki donoszą o niezwykłym zjawisku. Oto kobieta, która przez lat 18 pozostawała w stanie snu letargicznego, obudziła się nareszcie. Ta „Spiąca królewna” z Londynu w 1910 r. zapadła w sen w chwili, kiedy dowiedziała się, że jej narzeczony uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Świat ogarnęły płomienie wielkiej wojny, potem ludy zawarły pokój, zmieniły się ustroje państw, kobiety obcięły włosy, skróciły spódniczki do kolan, a ona wciąż spała...

Teraz otworzyła oczy i ze zdziwieniem rozejrzała się wokół. Paraliż, który poraził ciało dziewczyny wskutek śnogo wstrząsu nerwowego, ustąpił, tylko mowa pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Lekarze żywią nadzieję, iż te niezwykłe pacjentki zdołają uleczyć zupełnie. (j. m.).

Tragiczny skok z tramwaju

Śmierć 14-letniej panienki

KATOWICE, 23.8. Przy przystanku tramwajowym na Imielu Piekary — Bytom 14-letnia Emma Gołówna, nie mogąc wytrzymać w natłoku wsiadających i wskutek krótkiego postoiu tramwaju, wyskoczyła nieszczęśliwie w pełnym biegu. Dławiącyna doznała wstrząśnienia mózgu i po kilku godzinach zmarła, nie odzyskawszy przytomności. (Ar.).

ZGON WŁASZCIE TAŃCA

wskutek aneurysmu serca

Z Piotrkowa donoszą: Na zabawie urządzonej przez zakłady przemysłowe „Wola Krzysztoporska” zmarł nagle w czasie tańca na aneurysm serca, współwłaściciel tych zakładów, Jakób Szpillogel.

ZYCIE Z BAJKI

na wojennym okręcie angielskim

Słynny admirał Nelson

nawet nie marzył o komforcie,

jaki panuje na statku jego imienia

Okręt współczesny często bywa netyko środkiem komunikacji pasażerskiej ale także obrymym domem towarowym, wspaniałym, pierwszorzędnym hotelem z wygodną kuchnią, wyborowymi winami i komfortowo urządzonej kabiną. Owe obrymym parowce oceaniczne nazwano „pływającymi hotelami”. Dotychczas jednak zawsze chodziło o pasażerskie parowce — pospieszne. Teraz wszakże zbudowano okręt wojenny, który komfortowo urządzeniami zaćmiewa parowce luksusowe. Jest to statek „Nelson”, najnowszy okręt angielskiej marynarki wojennej. Gdy „Nelson” wypływa na morze zabiera ze sobą: 156.000 funtów maki, 42.000 funtów cukru, 7.000 funtów herbaty, 43.000 puszek skondensowanego mleka, 20.000 funtów mrożonego mięsa, 40.000 funtów jarzyn, 5.000 funtów żytnia i 10.000 funtów mydła. **Żonieważ człowiek musi także**

Nędza panowała na ziemiach polskich PRZED 1500 LATY

O tajemnicy kurhanów rozkopanych w ziemi suwalskiej

mówi naszemu piśmu dr. Jakimowicz kierownik państwowego muzeum archeologicznego

Wykopaliska z przed 1500 laty



w Suwalszczyźnie

Cmentarzisko przedhistoryczne



pod Suwałkami

Państwowe Muzeum Archeologiczne, które za kilka miesięcy będzie otwarte dla użytku publiczności, obecnie w okresie organizacyjnym pracuje niezwykle intensywnie badawczo w różnych punktach Polski.

I tak kierownik Muzeum dr. R. Jakimowicz znajdował się czas dłuższy na studiach we wsi Prudziński pod Suwałkami, gdzie odkopano przedhistoryczne cmentarzysko.

Korzystając z chwilowego przejazdu przez Warszawę dr. Jakimowicz, zwrócił się do niego o nieco bliższych informacjach o wykopaliskach przedhistorycznych w Suwalszczyźnie.

Przy gromadzeniu kamieni do budowy nowej szosy Suwałki — Włajny — rozpoczyna swe opowiadanie dr. Jakimowicz — natrafiono we wsi Prudziński na groby przedhistoryczne. Władze administracyjne wstrzymały dalsze niszczenie zabytków i zawiadomiły o tem odkryciu urząd konserwatorski.

— Kiedy panowie rozpoczęli badania?

Naukowe badanie zabytków rozpoczęto 25 lipca. Trwało ono do 11 sierpnia. Okazało się, że w Prudzińskich znajduje się cmentarzysko kurhanowe. Każdy kurhan, wysokości około pół mtr., i o średnicy 7 do 11 mtr., usypany był z kamieni.

W jednym kurhanie znajdowało się od 5 do 18 urn. Możemy zatem uważać je za grobowce rodzinne.

Groby są naogół bardzo biedne. Urny przykrywane najczęściej młsą lub płaskim kamieniem. Wewnątrz urn oprócz kości znalezione bardzo nieliczne dary grobowe. W 5 grobach znalezione brązowe zapiski, mające kształt kusz średniowiecznych.

— Czy znaleziono coś jeszcze?

— Owszem. Poza tem znaleziono pierścienie brązowe spiralne, nożyk żelazny, ułamki grzebienia kościanego, fragment paciorki bursztynowej (zapewne amulet), stopione kawałki brązu) szczątki brązowych drobnych przedmiotów, stopionych na stosie. Większość jednak urn nie zawiera nic, oprócz kości palonych. Brak również prawie zupełnie t. zw. przystawek. t. j. naczyń ofiarnych z jadłem, niekiedy stawianych obok urny.

— Czy urny są jednakowe co do kształtów?

Wśród urn panuje duża różnorodność form. Jest rzeczą bardzo ciekawą, że naogół w każdym kurhanie powtarza się pewien typ naczyń, odmienny od typów w innych kurhanach.

Uderzający jest zupełny brak broni. Oprócz grobów znaleziono miejsce stosu, na którym palono nieboszczyków.

— Do jakiego wieku zaliczyć możemy cmentarzysko w Suwalszczyźnie?

Na podstawie form naczyń i zapisek, cmentarzysko w Rudzińskich zaliczyć możemy do początku okresu wędrowek ludów, to znaczy od IV — VI wieku po Chrystusie.

— Czy poza Rudzińskami odkryto w okolicy jeszcze podobne kurhany?

Kurhany tego typu zostały obecnie zauważone i zanotowane w najbliższej okolicy Suwałk w 12 punktach, na obszarze kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych.

— Jaki lud mógł grzebać swych zmarłych w opisanych kurhanach?

Odpowiedź na to pytanie była by narazie przedwczesna — zająłby dr. Jakimowicz. — Dopiero szczegółowe zbadanie zabytków pozwoli na wyciągnięcie odpowiednich wniosków. Właśnie w obecnej chwili w drodze do Warszawy znajduje się 8 wielkich skrzyń z zabytkami odkopanymi w 14 kurhanach w Suwalszczyźnie. (es)

Śmiały zamiar pływaka



Mistrz pływacki Kemmerich postanowił przepłynąć morzem z Płany do Sobót. Kemmerich zamierza zabrać ze sobą kompas i zegarek.

Obłąkani na łańcuchach

Kiedyż będzie dość zakładów dla najsłabszych chorych

Sprawa Michała Rondy, miłośnika Mińska Mazowieckiego, który swą obłąkaną żonę trzymał przykuta na łańcuchu, jest nowym groźnym memento dla czynników miarodajnych, zajmujących się sprawą opieki nad umysłowo chorymi.

Na nieszczęście nie jest to wyjątek odosobniony.

Znany psychiatra, prof. Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie, dr. Jan Piltz, oświadczył, że wskutek niedostatecznej ilości zakładów dla umysłowo chorych wszędzie po wsiach i miasteczkach, a także w uboższych dzielnicach wielkich miast znaleźć można umysłowo chorych, których rodzina trzyma w zamknięciu na łańcuchu, często w demencji, wśród potwornych warunków higienicznych.

Odpowiedzialność za te straszne fakty spada na społeczeństwo i na władze, których zadaniem jest zorganizowanie należytej opieki nad obłąkanymi. Trzeba tedy przystąpić do rozszerzenia istniejących dotychczas zakładów dla umysłowo chorych i do budowy nowych.

STANY ZJEDNOCZONE W WALCE Z KROLEM NAFTY

Odebrały mu prawo obywatelstwa,

chciały podstępnie uprowadzić na jachtie

Uparty milioner nie chcąc świadczyć przeciwko b. ministrom, woli wygnanie

Na najmłodniejszej francuskiej plaży w Deauville wdywano w tym roku starszego eleganckiego pana w popielatym garniturze, w błokach w sztykretowej oprawie.

Różowa, uśmiechnięta twarz była zawsze starannie wygolona.

Publiczność wiedziała, że to jest p. Blacmer, amerykański „król nafty”, który schronił się do Francji, aby uciec przed sędzią Stanów Zjednoczonych, poszukujących go za fałszywą deklarację podatkową i złożenie fałszywej przysięgi.

Aż nagle kilka dni temu p. Blacmer znikł z Deauville w tajemniczym sposób. Kilkudziesięciu dziennikarzy amerykańskich i francuskich zainteresowało się tem zniknięciem.

Rozeszła się wiadomość, iż milioner miał być porwany przez jacht amerykański, który niedawno przybył do Deauville. Właściciel jachtu był jakoby przy-

kupiony przez rząd Stanów Zjednoczonych, który nie może doczekać się wydania zbiega przez władze francuskie.

Istotnie, pewien sportsmen zaprosił „króla nafty” na przejażdżkę morską — jednakże adwokat p. Blackmera ostrzegł go przed tą wy- cieczką: na pełnym morzu ustaje bowiem prawo azylu i działania ustawodawstwa francuskiego.

Uchodząc przed tą pokusą, król nafty incognito przemieścił się do Paryża. Ale i tam już go spotkano w jednym z pierwszorzędnych hoteli. Przyjaciele miliardera opowiadają, iż całą jego winą, za którą ścigają go władze amerykańskie, jest, iż nie chciał być świadkiem w słynnym procesie, jaki przed 7-miu laty wszczęto z powodu skandalu „Teapot Dome”, a w który zamie-

szane były wysokie osobistości z ministrem marynarki Denby'm i wice-ministrem spraw wewnętrznych Fall'em na czele.

Król nafty wolął wyrzec się dziedziny i zamieszkał we Francji. Rząd Stanów rozpoczął represje, uniemożliwił paszport p. Blackmera, a potem zajął się księgami handlowymi bankiera. Rewizja wykazała, że na zakupie terehów naftowych Blackmer zarobił kolosalne sumy, a na samej tytułowej aferze „Standard Oil of Indiana”, która dała początek słynnemu procesowi zarobił okragłą sumkę 736 tysięcy dolarów, czyli 19 milionów franków.

To też władze podatkowe amerykańskie wystąpiły z pretensją o 8 milionów dolarów, czyli 210 milionów franków, tytułem należności i kar za nieopłacone podatki.

Okolo osoby króla nafty na wy-

gnanie rozgrywa się teraz zapaś z dyplomacją — prawne: czy Francja wyda, czy nie wyda go Stanom Zjednoczonym? Sensacyjna afeta budzi zainteresowanie opinii choćby samymi cyframi milionów i miliardów...

Samochodem przez morze płomieni

WSTRZĄSAJĄCA PRZYGODA BELGIJSKICH UCZONYCH

Z Konga belgijskiego donoszą, że do Bulavayo przybyli członkowie belgijskiej ekspedycji naukowej, którzy przeżyli niezwykle wstrząsające, dramatyczne przygody.

W pobliżu miejscowości Domada samochód ekspedycji dostał się w szalejące morze płomieni...

Palący się obrymym lasy. Ogień wokół pożerał i niszczył wszystko...

Samochód belgijskich podróżników uciekał w szalonym tem-

pie przed ścigającym go groźnym żywiołem...

Niekiedy trzeba było jednać wprost przez morze płomieni.

Nagle zaczęła się palić benzyna w zbiorniku.

Był to moment najbardziej dramatyczny, który o mało co nie zakończył się straszną katastrofą.

Albowiem myśliwska amunicja ekspedycji, znajdująca się w pobliżu zbiornika, eksplodowała. Kilku członków wyprawy odniosło rany, na szczęście lekkie.

Ile lat powinna liczyć współczesna „kobieta trzydziestoletnia”? Nawet 70 nie za dużo

W owym czasie gdy słynny pisarz francuski H. Balzac stworzył swą znakomitą powieść „Kobieta trzydziestoletnia”, uważano, że lat trzydzieści to krytyczny wiek dla kobiety... Kobieta trzydziestoletnia miała już rezygnować z młodości i z miłości...

Potem przesunęto granicę „niebezpiecznego wieku” kobiety o wiele lat dalej... A dzisiaj niewiedomo, w której cyfrze lat oznaczycie wiek, w którym kobieta winna wycofać się z szeregu, walczących o miłość, piękność i szczęście...

Jedno z czasopism francuskich zwróciło się do całego szeregu wybitnych osobistości ze sfery artystycznej i literackich z zapytaniem:

Ile też lat powinna liczyć współczesna „kobieta trzydziestoletnia”?

— Kobieta trzydziestoletnia — to tytuł powieści, jak każdy inny — powiada członek Akademii i znany

powieściopisarz Henri Bordeaux — Zawsze, w każdej epoce były kobiety, które dłużej niż inne zachowywały piękność i zdolność do doboru się...

Znakomity rzeźbiarz Bourdelle wypowiedział następującą opinię: — Od jakichś lat stu kobiety stają się coraz młodsze... Dzisiaj widzimy uroczę babunię o posażnych kształtach, oświecającej perze i błyszczących oczach, rywalizujące z wieszczkami.

Powieściopisarz Paweł Morand oświadczył krótko:

— Wiek, który odpowiada dawniejszej krytycznej trzydziści u kobiety? 50 lat!...

Znany adwokat Henri Robert jest jeszcze bardziej szarmanckim. Mówi bowiem:

— Gdyby Balzac żył obecnie, to napisałby czarującą powieść o kobiecie 70-letniej!... (j. m.).

Gdzie się skryć przed ludźmi?



W czasie dokonywania zdjęć do nowego, polskiego filmu „Kropka nad i” — w Warszawie — sympatyczna artystka Janina Romanówna, musiała poprawić sobie charakterystykę. Chodziło o kilka dodatkowych połącznić szminka. Tym widzów był jednak tak wielki, iż bez żenady, panna Romanówna, nie mogła tego uczynić. Wreszcie skryła się do ogródka za sztachetki. Ale czy to pomogło? Zbleśniana Romanówna obserwowała i tak wielki tłum ciekawych.

